

Wędrówka Kręgu Młodych z Rawy Mazowieckiej w Gorce odbyła się w dniach 14--17 lutego 2016r w składzie: Paweł Wojtecki, Szymon Boćkowski, Mateusz Nastarowicz i Maciej Zerek.

### Galeria Paweł Wojtecki

Rozpoczęliśmy wędrówkę od Mszy Świętej w Dużym Kościele w której braliśmy czynny udział poprzez naszą służbę. Po zakończeniu tego spotkania z Bogiem wyruszyliśmy do Warszawy gdzie mieliśmy pociąg do Nowego Targu. Podróż przebiegła bezproblemowo i cali i zdrowi dotarliśmy do miejsca startu. Po chwili marszu zauważyliśmy Kościół Jubileuszowy Najświętszego Serca Pana Jezusa i wzięliśmy udział w Mszy Świętej. Po tym wyruszyliśmy na szlak Papieski (którym kroczył wcześniej sam Jan Paweł II). Po długim i wyczerpującym marszu dotarliśmy do pierwszego przystanku którym było schronisko na Turbaczu. Wszystko tak się perfekcyjnie zgrało że zdążyliśmy tuż przed deszczem. W schronisku przyrządziliśmy obiad i kolację. Poznaliśmy tam Adama, studenta II roku medycyny na UJ w Krakowie, który spał z nami w jednej sali i wędrował w tę samą stronę co my. Dzień zakończyliśmy toaletą wieczorną i modlitwą.

Następnego dnia wyruszyliśmy ze schroniska na Turbaczu do schroniska na Maciejowej - drugiego naszego miejsca noclegowego. Adam towarzyszył nam w przez połowę wtorkowej wędrówki. Po ciężkim marszu dotarliśmy do obserwatorium które było po drodze do naszego schroniska - niestety było ono zamknięte. Wróciliśmy na właściwy szlak, który prowadził nas do schroniska na Starych Wierchach, gdzie zamierzaliśmy odpocząć przez chwilę. W tym miejscu nasza wspólna droga z Adamem się zakończyła, ponieważ czas go naglił i musiał przyspieszyć, przez co nie mógł pozwolić sobie na dłuższy odpoczynek. Po opuszczeniu schroniska na Starych Wierchach, przyrządziliśmy obiad, a następnie Maciej Zerek miał obrzęd Eligo Viam. Później wyruszyliśmy w ostatni odcinek drogi do schroniska na Maciejowej. Dzień zakończyliśmy Modlitwą wieczorną toaletą oraz radą Kręgu.

Nastał ostatni dzień wędrówki. Po zrobieniu śniadania wyszliśmy na ostatni już odcinek szlaku - nie było tak łatwo bo cała nasza droga była obludzona, ale ostatecznie udało nam się dotrzeć do Rabki - Zdrój. Byliśmy zmęczeni, ale wszyscy jednogłośnie stwierdziliśmy że było fantastycznie. W drodze powrotnej również było spokojnie i dotarliśmy do domów. Tak oto

## Zimowa Wędrówka Kręgu Młodej Drogi

Wpisany przez Maciej Zerek  
poniedziałek, 22 lutego 2016 18:25

---

wyglądała wędrówka Kręgu Młodych z Rawy Mazowieckiej – wszyscy byli zmęczeni, ale przede wszystkim zadowoleni i szczęśliwi z przebytej drogi i nowych znajomości.